Księga Ozeasza

Rozdział 6

**1**. W utrapieniu swym rano wstaną do mnie, mówiąc: Pódźcie a nawróćmy się do JAHWE, **2**. bo on poimał i uleczy nas, ubije a uzdrowi nas. **3**. Ożywi nas po dwu dniu, dnia trzeciego wzbudzi nas, i żyć będziem przed obliczem jego. Poznamy, a będziem naszladować, abyśmy poznali JAHWE. Jako zorza zgotowane jest wyszcie jego i przydzie nam jako deszcz ranny i pozdny ziemi. **4**. Co uczynię tobie, Efraimie? Co uczynię tobie, Juda? Miłosierdzie wasze jako obłok poranny a jako rosa rano przemijająca. **5**. Dlatego heblowałem przez proroki, pobiłem je słowy ust moich, a sądy twoje jako światłość wynidą. **6**. Bom miłosierdzia żądał, a nie ofiary, a znajomości Bożej więcej niż całopalenia. **7**. Ale oni jako Adam przestąpili przymierze, tam wykroczyli przeciwko mnie. **8**. Galaad, miasto działających bałwana, podchwycone dla krwie. **9**. A jako gardła mężów rozbójników, uczesnik kapłanów, na drodze zabijających idące z Sychem, bo niecnotę działali. **10**. W domu Izraelowym widziałem rzecz straszną: tam wszeteczeństwa Efraim, zmazał się Izrael. **11**. Ale i Judo, połóż sobie żniwo, gdy nawrócę pojmanie ludu mojego.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.